

Politechnika Warszawska

Recenzja pracy doktorskiej

(Skorygowana po poprawkach)

„*Międzykulturowe różnice w dopuszczalności kłamstwa w świetle teorii podstaw moralnych*”

napisanej przez Katarzynę Cantarero

Celem pracy było zidentyfikowanie niektórych czynników odpowiadających za międzykulturowe różnice w dopuszczalności kłamstwa. Doktorantka uwzględniła w swoich badaniach - po pierwsze - psychologiczne wymiary kultury, tak jak zostały zdefiniowane i zoperacjonalizowane w projekcie GLOBE. Po drugie, wzięła pod uwagę tak zwane podstawy moralne/etyki w rozumieniu Jonathana Haidta, głównego obecnie reprezentanta nurtu intuicjonistycznego w psychologii moralności, który osadza owe postawy w ewolucyjnych uwarunkowaniach kondycji człowieka. Oznaczało to, że doktorantka musiała zbudować badanie uwzględniając zmienne przypisywalne kulturom, jak i zmienne charakteryzujące jednostki (przed wszystkim podstawy moralne i główną zmienną wyjaśnianą- dopuszczalność kłamstwa). Było to oryginalne i ambitne przedsięwzięcie badawcze i organizacyjne (1482 osoby badane pochodziły z 7 krajów). Poważnym wyzwaniem było przygotowanie takich narzędzi, które byłyby ekwiwalentne w badanych kulturach oraz zaproszenie do badania grup osób reprezentujących badane kraje, które można by uznać za ekwiwalentne, a uzyskane wyniki generalizowalne na populacje narodowe. Na koniec wstępu należy uznać pracę pani Cantarero za ważną i interesującą tak z punktu widzenia psychologii moralności (poszukiwanie odpowiedzi na pytania o uwarunkowania sądów moralnych – na przykładzie dopuszczalności kłamstwa) jak i ze względu na zaproponowaną metodę badań, która próbuje uchwycić różne rodzaje oddziaływania (bezpośredniego i zapośredniczonego - w osobistych

podstawach moralnych czy w zmiennych takich jak osobista religijność, wiek i płeć badanych) czynników kulturowych na funkcjonowanie moralne ludzi.

Powyższe uwagi nadają właściwy kontekst poniższym uwagom, z których część ma charakter krytyczny. W części teoretycznej doktorantka omawia podstawowe dla pracy zmienne i kwestie metodologiczne. Niedosyt budzi precyzja z jaką doktorantka wprowadza i definiuje/opisuje owe zmienne, począwszy od terminu ‘dopuszczalność’ – bardziej zasadne byłoby mówienie o ocenie dopuszczalności kłamstwa niż samej dopuszczalności. W przypadku zarówno kultury, jak i moralności doktorantka bez uzasadnienia każe przyjąć zaproponowane ich definicje, powołując się na to, że – w pierwszym przypadku – pisząc w kontekście definicji kultury Matsumoto, jedynej jaką przedstawia, że *‘definicja ta – moim zdaniem – w sposób pełny charakteryzuje kulturę’* (s.13). Ten rodzaj pisania, powtarzający się w wielu miejscach pracy, znacząco osłabia siłę argumentacji autorki pracy. Za dobre i wystarczające należy uznać rozważania nad podejściami do badania zjawisk kulturowych (‘cross’ vs ‘inter’). Główną koncepcją do której się odwołuje jest podejście sformułowane w ramach programu GLOBE (1991), które zdobyło sobie szerokie uznanie w badaniach nad wpływem/związkami wymiarów kulturowych z bardzo wieloma innymi zmiennymi. Jego zaletą nie jest wspólna jednolita koncepcja, ale szereg zidentyfikowanych wymiarów kulturowych, które mogą być badane przy użyciu wypracowanego w programie narzędzia, co doktorantka uczyniła. Jednocześnie szkoda, że nie odwoływała się do prac napisanych w ramach projektu GLOBE po roku 2004, a szczególnie *„Culture and Leadership across the World.”* z 2007 roku. Ponadto nie ma w pracy ustosunkowania się do szeregu poważnych krytyków podejścia GLOBE (min McCrae). Brakuje też pogłębionej refleksji nad psychologicznym sensem kluczowego dla podejścia GLOBE pytania się: *‘Czy Twoje społeczeństwo jest ...?’* Odpowiedzi udzielane na to pytanie zarówno mówią nam o wymiarach danej kultury, ale również są wyrazem osobistych wartości, przekonań, doświadczeń i filtrów poznawczych danej jednostki, jak i oddziaływania zmiennej aprobaty społecznej. W związku z tym problematyczne jest traktowanie uzyskiwanych w ten sposób średnich dla poszczególnych wymiarów jako prostej rzeczywistej miary tego jaka dana kultura jest (np. *W naszym społeczeństwie ludzie na ogół są: dominujący (1) ... niedominujący (7)*).

Niepogłębione (np. brak szerszego kontekstu problematyki rozumowań moralnych w psychologii) a miejscami niejasne i niespójne (np. rozdział 1.3.1, którego tytuł sugeruje omawianie sądów moralnych a doktorantka głównie zajmuje się problematyką wartości) są niektóre partie wprowadzenia do problematyki moralności. Natomiast analizę psychologicznych aspektów kłamstwa należy uznać za wyczerpującą. Autorka pracy, jak pisano wcześniej, opiera się na koncepcji podstaw moralnych Haidta, które były dla niej ważne zarówno jako predyktory ocen dopuszczalności kłamstwa, jaki potencjalne mediatory między psychologicznymi wymiarami kultury a w/w ocenami. Wydaje się to /koncepcja Haidta/ wyborem słusznym, ze względu na bardzo szeroką, międzynarodową empiryczną bazę porównawczą oraz status dominującej obecnie na świecie psychologicznej koncepcji wyjaśniającej funkcjonowanie moralne ludzi. Jednocześnie doktorantka opisuje we wprowadzeniu 6 podstaw moralnych /etyk, hipotezy stawia z wykorzystaniem 5 etyk, a ostatecznie w badaniach wykorzystuje narzędzie, w którym pozostają jedynie trzy! W pierwotnej wersji hipotezy były stawiane w odniesieniu do 5 etyk, a sprawdzane w wariancie dla trzech. Autorka w zmodyfikowanej wersji pracy poprawiła stawiane hipotezy dostosowując je do struktury uzyskanego narzędzia badającego podstawy moralne.

W wyniku badania pierwszego stworzone została stworzona pierwotna wersja narzędzia do pomiaru dopuszczalności kłamstwa w rozumieniu autorki pracy, w którym wykorzystano odpowiedzi uzyskane od badanych z Meksyku, Irlandii, Polski, Szwecji, Hiszpanii, Holandii i Estonii, krajów różniących się dominującą religią i doświadczeniem historycznym, co pozwoliło wygenerować listę 27 sytuacji, klasyfikowanych przez sędziów kompetentnych do jednej z czterech kategorii wyznaczonych przez dwa wymiary kłamstwo egoistyczne vs altruistyczne oraz kłamstwo wobec przełożonego vs życiu prywatnym. Takie czteropolowe podejście do kłamstwa należy uznać za cenne i jak pokazały badania opisane w omawianej pracy - uzasadnione.

Na szczególne wyróżnienie zasługują rozległe działania autorki pracy, żeby wykazać ekwiwalentność międzykulturową narzędzia do badania oceny dopuszczalności kłamstwa, jak i skali do badania podstaw moralnych. Zaprezentowane wyniki confirmacyjnych analiz czynnikowych potwierdziły - z wyjątkiem Irlandii - adekwatność rozwiązania czteroczynnikowego. Natomiast w przypadku podstaw moralnych wyestymowane zostało rozwiązanie trzyczynnikowe (etyki indywidualizacji, powiązania i czystości) które jest

uzasadnialne również teoretycznie, ale zrodziło pewne istotne problemy, o których pisze poniżej). Niejasne są natomiast opisy standaryzowanych współczynników regresji dla jednego i drugiego narzędzia (p. tabela 9 i 11). Aby sprawdzić spójność wewnętrzną obydwu narzędzi autorka pracy policzyła korelacje wewnątrzklasowe. Wyniki można by uznać za generalnie przyzwoite, jak na badania międzykulturowe, chociaż omawiane współczynniki korelacji w przypadku kłamstwa altruistycznego w życiu prywatnym (Hiszpania i Szwecja) były poniżej 0,50. Szkoda, że nie policzono dodatkowo Alf Cronbacha, przy pokazywanych korelacjach danej pozycji z sumą pozostałych pozycji dla danej zmiennej.

Uznanie dla zastosowanych procedur w celu określenia ekwiwalentności narzędzi badawczych w różnych badanych kontekstach kulturowych idzie w parze z niepokojem o wagę jaką w kontekście całego badania przypisuje się temu zabiegowi. Warto pamiętać, że bardzo wiele badań porównawczych, również prowadzonych w nawiązaniu do konceptualizacji Haidta i przy wykorzystaniu narzędzia do padania podstaw moralnych, nie było tak narzędziowo rygorystycznych. Ceną takiej nadmiernej koncentracji na, można by powiedzieć, technicznie mierzonej ekwiwalentności narzędzi jest przede wszystkim odejście od podstawowej koncepcji Haidta. Doktorantka chcąc utrzymać trzyczynnikowe rozwiązanie, które uzyskała z analiz porównawczych osadza je w koncepcji Shwедера (zabieg przypomina *per analogiam* tłumaczenie Wielkiej Piątki czynników Costy i McCrae w kategoriach trójwymiarowej koncepcji Eysencka). I jest to w jakiejś mierze zabieg uprawomocniony. Jednakże wydaje się, że znacznie lepsze (wartość informacyjna, możliwości porównawcze) byłoby podjęcie próby utrzymania pięciu skal dla narzędzia badającego podstawy moralne, np. nawet za cenę zmniejszenia liczby itemów. Doktorantka znacznie precyzyjniej mogłaby budować i uzasadniać hipotezy oraz, co jeszcze ważniejsze porównywać bezpośrednio wyniki uzyskane w jej badaniu z wynikami pochodzącymi w innych krajach.

Ponadto znacznie większą wagę należało przypisać poszukiwaniu odpowiedniości badanych populacji i monitorowania zaburzeń wynikających z ich niskiej ekwiwalentności. Fundamentalne pozostaje pytanie na ile badane populacje studentów mogą być reprezentatywne dla swoich społeczeństw (m.in. daje się zauważyć znaczną ogólną nadreprezentację – względem danych ogólnonarodowych - kobiet oraz osób niereligijnych, zwłaszcza w Meksyku i Hiszpanii). Ponadto warto było się zastanowić nad konsekwencjami nad brakiem doboru losowego (niestety powszechnie przyjmujemy, że celowo dobierane próbki mają, mogą być reprezentatywne dla całej populacji, w tym przypadku narodowych).

Innymi słowy za znacznie bardziej problematyczne należy uznać konsekwencje specyficznego doboru prób niż to, że w analizach confirmacyjnych nie osiągnięto modelowego poziomu istotności (np. współczynnika AIG) dla narzędzia badającego podstawy moralne.

### Badania właściwe.

Autorka pracy zaczęła opis wyników od przedstawienia różnic w akceptowaniu kłamstwa w zależności od kraju, związków płci, wieku i religijności na tę akceptowalność, ale również rozkład ocen dopuszczalności kłamstwa w zależności od jego rodzaju w 6 krajach (bez Irlandii). Co ważne i ciekawe we wszystkich badanych populacjach (do pewnego stopnia z wyjątkiem Hiszpanii) struktura ocen dopuszczalności czterech rodzajów kłamstw były podobne (to znaczy najbardziej akceptowane były kłamstwa altruistyczne w pracy, nieco mniej w życiu prywatnym, wyraźnie mniej egoistyczne w sferze zawodowej, a najmniej egoistyczne w relacjach prywatnych). Przedstawiono też szczegółowe różnice między krajami w odniesieniu do tych czterech form kłamstwa.

W kolejnym kroku przedstawiono różnice w przejawianiu trzech rodzajów etyk indywidualizacji, czystości i powiązania; największe różnice międzykulturowo zidentyfikowano dla tej ostatniej. W odniesieniu do psychologicznych wymiarów kultury ujmowanych w podejściu GLOBE porównano średnie uzyskane w omawianym tu badaniu z wynikami uzyskanymi w oryginalnym badaniu GLOBE. Zestawienie to pokazuje dwie rzeczy. Z jednej strony wyniki są stosunkowo podobne – jak wykazała autorka - co potwierdza wartość doboru prób osób badanych w danych kulturach (oprócz Estonii dla której nie było pierwotnych danych porównawczych), ale czasami różnice dla poszczególnych wymiarów są znaczne np. asertywność dla Meksyku czy równość płci dla Holandii, co wymagałoby pogłębionej refleksji.

Najciekawsze są te wyniki z badania, które łączą wymiary kulturowe z zmiennymi osobistymi. Zasadnie wykorzystane zostało tutaj podejście do danych ustrukturyzowanych

hierarchicznie, gdzie wyniki osób badanych były 'zagnieżdżone' w danym kraju. Zakładano, że z jednej strony że podstawy moralne, chociaż w istotnej mierze uwarunkowane biologiczne, zgodnie z założeniami Haidta, są również zależne od własności kultury w danym kraju, a one /te podstawy/ z kolei będą pełniły pośredniczącą rolę między zmiennymi kulturowymi i ocenami dopuszczalności kłamstwa w czterech analizowanych sytuacjach. Przeprowadzono analizy mediacji przy użyciu hierarchicznych równań regresji. Pełna mediacja została zidentyfikowana w dwóch przypadkach: etyka powiązania pełniła mediacyjną funkcję zarówno w relacji kolektywizmu rodzinnego i oceny dopuszczalności kłamstw altruistycznych w życiu prywatnym, jak i w relacji między dystansem władzy a oceną dopuszczalności kłamstw egoistycznych w obszarze zawodowym. Ponadto w czterech analizach na 11 przeprowadzonych psychologiczne wymiary kultury okazały się istotnymi predyktorami dopuszczalności kłamstwa (przy czym czasami zależności były niezgodne z zakładanym przez autorkę kierunkiem zależności.). W pierwotnej wersji pracy autorka wybiórczo – bez pogłębionego uzasadnienia - uwzględniła możliwe porównania w triadzie: psychologiczne wymiary kultury, podstawy moralne i rodzaje kłamstwa. W wersji poprawionej wersji przedstawiła argumentację na rzecz takiej selektywności, ale mogłaby być ona znacząco pogłębiona o istniejące badania empiryczne.

Przeprowadzono też szereg analiz dodatkowych, na niezbyt właściwie, jak się wydaje, zmiennych nazwanych kontrolowanymi; to raczej zmienne dodatkowe: m.in. ocena kłamstwa na wymiarze dobry-zły, ocena ważności (?) kłamstwa, czy ocena motywacji do kłamania. Szczególnie przydatne wydają się wyniki uzyskane dla oceny typowości wszystkich 4 rodzajów kłamstw, jak słusznie zaznacza autorka, pozwalały one na potwierdzenie adekwatności wyboru sytuacji opisujących kłamstwa użyte w narzędziu. Jednocześnie wydaje się, że autorka powinna, tam gdzie statystyki były liczone dla całej populacji ponad 1400 osób, stosować progi istotności znacząco niższe niż 0,5.

W dyskusji ogólnej autorka obszernie analizuje uzyskane zależności w kontekście stawianych (czy zmodyfikowanych zmianami narzędzia do badania podstaw moralnych) hipotez. Stara się wyjaśnić również te zależności, które okazały się niezgodne z oczekiwaniami. Pod koniec tego rozdziału konkluduje, że otrzymane wyniki potwierdzają główną hipotezę pracy postulującą, że związki psychologicznych wymiarów kultury z

dopuszczalnością kłamstwa są zapośredniczone w podstawach moralnych. Hipoteza ta jednak w świetle zgromadzonych danych została potwierdzona jedynie w pewnym stopniu. W dalszych partiach dyskusji wyników autorka zasadnie pokazuje istotne ograniczenia pracy, w tym zasadnie wskazuje na dobór osób badanych, który istotnie mógł być wpływać na uzyskane wyniki.

## Podsumowanie i uwagi końcowe.

1. Praca dotyczy ważnych i niebanalnych z punktu widzenia psychologii moralności kwestii.
2. Pogłębia rozumienie psychologii kłamstwa, stopnia akceptacji kłamstwa w różnych kontekstach kulturowych i dostarcza wartościowe, względnie uniwersalne narzędzie pozwalające na badanie ocen dopuszczalności kłamstwa w czterech kontekstach wyznaczonych z jednej strony rodzajem intencji albo – vs. egocentrycznej oraz specyfiką środowiska (praca vs relacje bliskie).
3. Praca pogłębia w pewnej mierze rozumienie kluczowej dla współczesnej psychologii moralności koncepcji Haidta przede wszystkim przez analizy wykonane z wykorzystaniem odnośnego narzędzia w różnych kontekstach kulturowych. Jednocześnie posługiwanie się narzędziem bardziej zbliżonym do pierwotnego, badającego 5, a nie trzy etyki/podstawy pozwoliłoby na znacząco głębsze rozumienie uzyskanych wyników.
4. Pokazuje zasadność i statystyczne metody poszukiwania na gruncie psychologii wyjaśnień zmiennych ważnych dla funkcjonowania moralnego ludzi bezpośrednio - w odniesieniu do psychologicznych wymiarów kulturowych i podstaw moralnych /etyk osobistych oraz do tych drugich jako moderatorów relacji między wymiarami kulturowymi a zmiennymi z obszaru ludzkiej moralności.
5. Praca wykorzystuje w twórczy sposób model wymiarów kulturowych GLOBE do problematyki funkcjonowania moralnego ludzi, chociaż brakuje pogłębionej refleksji nad subiektywnością ocen poszczególnych wymiarów – i jak zresztą w całej pracy – refleksji nad znaczeniem i modyfikującym wpływem aprobaty społecznej.
6. Praca zasługuje na uznanie za przeprowadzenie bardzo rzetelnych i rozległych analiz poświęconych ekwiwalentności stosowanych metod w różnych kontekstach kulturowych. Jednocześnie – i to po poprawkach uznaję za największą słabość pracy – przewagę analiz i refleksji nad ekwiwalentnością narzędzi z ewidentną szkodą dla konsekwentnego posługiwania się koncepcją Haidta i brak refleksji nad bardzo specyficznym doborem prób badanych i kompozycji osób w poszczególnych populacjach.
7. W pracy znacznie lepiej mogły być opisane - w świetle istniejących odnośnych teorii i badań empirycznych - główne kategorie takie jak kultura czy moralność (uwaga ta



nie dotyczy dopuszczalności kłamstwa), jak i kluczowe dla pracy podejście GLOBE; Literatura przedmiotu jest znacznie bogatsza niż ta wykorzystana przez autorkę pracy.

8. Struktura i logika opisów w podrozdziałów nie zawsze są spójne. Bywa, że brakuje przedstawienia argumentacji podpartej teoriami czy danymi empirycznymi, które uzasadniałyby niektóre tezy stawiane w pracy. Część tytułów tabel jest niejasna. Język nie zawsze jest precyzyjny.

**Konkluzja końcowa:** Praca „*Międzykulturowe różnice w dopuszczalności kłamstwa w świetle teorii podstaw moralnych*” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim w obowiązujących przepisach, w związku z tym wnoszę o dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.